

Solidarność

W okresie od sierpnia 1980 do grudnia 1981 „Solidarność” ze związku zawodowego przerodziła się w masowy ruch o charakterze społeczno-niepodległościowym. W szczytowym okresie do „Solidarności” należało 10 mln Polaków.

W 1980 sytuacja gospodarcza była fatalna. W czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ceny większości towarów były ustalane centralnie przez rząd. O tym, ile miały kosztować towary w każdym państwowym sklepie na terenie całego kraju, decydowali urzędnicy w Warszawie. Sprzedaż mięsa i wędlin przez osoby prywatne była zabroniona. Decyzje dotyczące cen podstawowych artykułów – przede wszystkim spożywczych – wymagały decyzji Biura Politycznego KC PZPR. 1 lipca 1980 władze partii podjęły decyzję o podwyższeniu cen mięsa i wędlin.

Już tego samego dnia 1980 wybuchła pierwsza seria strajków na WSK PZL Świdnik w Świdniku, określane mianem Świdnickiego Lipca i, rozszerzając się na całą lubelszczyznę, trwały do 25 lipca.

Kolejny protest rozpoczął się 14 sierpnia strajkiem w Stoczni Gdańskiej zorganizowanym przez Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża. Przywódcą strajku został młody robotnik Piotr Maliszewski. Po raz pierwszy wśród postulatów pojawiły się żądania polityczne. Około godziny 11.00 tego dnia do stoczni przedostał się Lech Wałęsa, jeden ze zwolnionych z pracy robotników stoczniowych. Komitet strajkowy zażądał przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, wzniesienia pomnika ofiar 1970, uszanowania praw pracowniczych oraz przedstawił żądania socjalne.

https://www.youtube.com/watch?v=Xqr71_WX_U0

W połowie sierpnia w kontrolowanej przez partię prasie pojawiły się wzmianki o „przerwach w pracy w Gdańsku”. Cenzura zabraniała używania słowa „strajk” w oficjalnych przekazach, ale społeczeństwo orientowało się w sytuacji. Nawet po przerwaniu połączeń telefonicznych z Wybrzeżem Polacy byli na bieżąco informowani przez nadające z Monachium Radio Wolna Europa, które przekazywało im wiarygodne wiadomości z kraju.

Rolę łączników spełniali ponadto kolejarze, pocztowcy i transportowcy. W rezultacie już 18 sierpnia w Stoczni Szczecińskiej wybuchł strajk, na którego czele stanął Marian Jurczyk.

Do 21 sierpnia strajki rozlały się na cały kraj. Stanęła większość zakładów pracy w Gdańsku, Szczecinie i innych miastach Wybrzeża. Wydobycie wstrzymało szereg kopalni na Górnym Śląsku. Gdański MKS reprezentował pod koniec sierpnia ponad 600 przedsiębiorstw z całego kraju.

Protesty robotników w czerwcu 1956 i w grudniu 1970 władze stłumiły siłą. Tym razem było inaczej. Zasięg protestów z sierpnia 1980 roku był tak wielki, że partia została zmuszona do negocjacji. 21 sierpnia do Gdańska przybyła Komisja Rządowa z Mieczysławem Jagielskim, a do Szczecina z Kazimierzem Barcikowskim. 30 i 31 sierpnia oraz 3 i 11 września przedstawiciele komitetów strajkowych oraz rządzącej partii podpisali Porozumienia sierpniowe. Na ich mocy 17 września w Gdańsku przedstawiciele robotników z całej Polski powołali do życia ogólnopolski Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Rezultatem podpisanych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu porozumień było utworzenie – i w konsekwencji zarejestrowanie przez sąd – związku.

Napisy ‘solidarność/solidarni’ powtarzały się pod różnymi postaciami na murach strajkującej stoczni. 23 sierpnia ukazał się pierwszy numer „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego 'Solidarność'”, wydawanego nakładem Wolnej Drukarni Stoczni Gdańskiej. Zainspirowało to Jerzego Janiszewskiego, studenta gdańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych, do stworzenia słynnego logo ruchu. Pomysł wykorzystania hasła jako nazwy związku zaproponował Karol Modzelewski.

O północy 13 grudnia 1981 wprowadzony został stan wojenny.

(wg Wikipedii)

*

8 lat później:

<https://www.youtube.com/watch?v=7X5nCOXbQOo>

25 lat później:

<https://www.youtube.com/watch?v=h-7vOwJAsWw>

*

rysunek: Marian Siwek, "Solidarność", tusz na papierze, 100x70 cm, grudzień 1981, w prawym dolnym rogu jest napis "noc grudniowa", praca w zbiorach prywatnych (Atlanta, USA)